



WASZA REDAKCJA

telefon

12-61-99-243

e-mail:

krakowski@dziennik.krakow.pl

Ludzie starsi mogą żyć ciekawie i godnie

Spółeczeństwo. W powiecie przybywa klubów seniora, bo emeryci chcą być aktywni

Ewa Tyrpa

ewa.tyrpa@dziennik.krakow.pl

Najmłodszą grupą jest Klub Seniora w Skale. – *Jesteśmy młodymi seniorami, działamy od marca tego roku* – śmieje się Wiesława Dąbrowska. Józef Tokarski dodaje, że do Klubu zapisało się już 96 osób i zainteresowanie nim ciągle rośnie. – *Jesteśmy niespokojnymi duchami. Wciąż coś musimy robić. Wiele osób działa w kołach Gospodyń Wiejskich, w radach sołeckich* – zaznacza Urszula Wilk. Spotkania mają nie tylko charakter towarzyski. – *Chodzimy z kijkami, ćwiczymy, jeździmy na wycieczki i do kina w Krakowie* – mówi Maria Dziedzic, wiceprezes Klubu.

Wczoraj przedstawiciele klubów z dziesięciu gmin w powiecie krakowskim przyjechali na XI Dzień Seniora do Domu Pomocy Społecznej w Więkowicach (gm. Zabierzów). Towarzyszyli im parlamentarzyści, reprezentanci władz powiatu i gmin. Każdy otrzymał ogromne okulary. – *To czarodziejskie okulary, żeby władze lepiej widziały problemy ludzi starszych i szukały dla nich jak najlepszych rozwiązań* – tłumaczy Henryk Sikora, dyrektor DPS-u, który od lat integruje środowiska ludzi niepełnosprawnych,



Kabareciarze z zespołu „Minutki” z wieńkowskiego DPS-u

starszych i młodzież. Z DPS-em zaprzyjaźnieni są uczniowie szkół podstawowych z Brzezia i Kobylan. Wczoraj umilili czas seniorom programem artystycznym. Także seniorzy świetnie się prezentowali na scenie. Zespół „Minutki” z wieńkowskiego DPS-u, w kabaretowym programie pokazał ułomności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przy staraniu się o rentę. Wyśmiali też doczekanie 67 lat do emerytury. Także na wesoło pokazał się m.in. „Teatr po Latach” ze Świątnik Górnych. – *Wszyscy są*

bardzo aktywni, mają sporo zajęć, a w teatrze też się też realizują – mówi Natalia Wojtala, prowadząca „Teatr”. – *Kluby seniorów są odskocznią od szarości dnia i samotności. Dzieci i wnuki są już na swoim, a my zaczynamy drugi etap w życiu. Klubowe spotkania są często jedyną rozrywką dla wielu osób* – mówi Janina Kwarcia ze Stowarzyszenia „Seniorek” w Skawinie. – *To wspierała integracja i odskocznia od samotności* – zaznaczają Halina Gałka i Tadeusz Ruczaj z Klubu Se-

niora w Czernichowie. Często spotkania w swoim gronie, są dla seniorów terapią. Mają z kim porozmawiać, kogo się wyzalic, gdy pojawi się jakiś problem. Razem łatwiej zdecydować się na coś czego nie robiło się do tej pory, np. na gimnastykę, wyjazdy na basen czy spacer.

– *Nie robimy wszystkiego tylko dla siebie, ale też z myślą o innych. Sami wychodzimy z inicjatywą i organizujemy imprezy* – powiedziała Barbara Golińska, prezes Klubu Seniora w Zabierzowie. Podkreśla, że oferta dla starszych ludzi musi być coraz bogatsza, bo przybywa seniorów. W gm. Zabierzów 25 procent stanowią mieszkańcy powyżej 60. roku życia.

Seniorzy liczą, że władze w większym stopniu będą o nich myśleć i korzystać z programów unijnych pozwalających sfinansować opiekę nad ludźmi starszymi. Tymczasem problem braku miejsc, gdzie mogliby godnie mieszkać pogłębia się, bo zmienia się forma opieki nad seniorami. Dawniej było to w gestii rodzin. Ludzie mieszkali w wielopokoleniowych domach i dziadkami miał się kto zajmować. Teraz rodziny mieszkają osobno, wnukowie wyjechali, kobiety podjęły pracę zawodową, a rodzice cierpią na samotność.

©©